

Pamięci wydarzeń Grudnia 1970 Kwiaty pod pomnikiem w hołdzie od społeczeństwa

SZARY poranek grudniowy. Przed słotną brama ruch normalny — o tej porze dnia. U słop pomnika — kwiaty, powiewają na wietrze wstążki wianeczek, złożonych pod pamiętkową tablicą.



Dzisiaj, godz. 9. Składanie kwiatów pod Pomnikiem Słotniowców. Fot. M. Zorzecki

Pod słotniowym murem składamy kwiaty — symbole pamięci tego, co wydarzyło się w grudniu 1970 roku.

Wypada przypominie słowa, które padły niedawno w sali bhp Stoczni Gdańskiej im. Lenina, historycznym przeciw miejscu, o woli kontynuowania realizacji społecznych umów, które w niej właśnie były podpisywane. Wypowiedział je zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Berger. Ze w imieniu społeczeństwa została pod gdańskim pomnikiem złożona kwiaty. O tę pamięć — upominano się w sierpniu 1980 roku.

Dzisiaj o godz. 9, przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej, u słop pomnika ustawionego o czci poległych w grudniu 1970 r., wianeczki kwiatów złożyła delegacja społeczeństwa Wybrzeża, z kładoł pracy, organizacji. W imieniu wybrzeżowej społeczności wieniec składał przedstawiciel Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON z przewodniczącym Walerym Milenuszkiem na czele. W uroczystości uczestniczyli delegaci gdańskich zakładowych komitetów OKON i PRON, przedstawiciele z kładoł pracy, m.in. Stoczni Gdańskiej im. Lenina (kwiaty złożyła delegacja komitetu założycielskiego związku za-

Zawsze poszukiwane



Ponad sto lat produkują fajansy Włocławskie Zakłady Ceramiki Stalowej. Zakład wyprodukował w bieżącym roku 5 tys. ton wyrobów, w tym 2 tys. ton fajansu. Nie pokryje to całkowitego zapotrzebowania na te atrakcyjne wyroby, gdyż towary z Włocławka cieszą się dużym popytem i są ozdobą prawie wszystkich naszych domowych wnętrz i bardzo szybko znikają ze sklepowych półek.

Nz.: Alicja Boniec podczas malowania wazonów.

CAF — H. Rosiak

Kolejna operacja B. Clarka

Pierwszy na świecie człowiek, któremu wszczepiono szluznicę serca, 61-letni dr Barney Clark, został wczoraj wyczerpano czasu warszawskiego poddany kolejnemu, drugiemu już od głównej operacji, zabiegowi chirurgicznemu.

Lekarze z kliniki w Salt Lake City zdecydowali się na jego przeprowadzenie nie gdy u pacjenta zaobserwowano rażąco gwałtowne obniżenie się ciśnienia krwi. Dzień wcześniej nic nie zapowiadało.

(Dokończenie na str. 2)

Kto nie dostrzega że świat toczy się w przeciwnym kierunku...

(Korespondencja z Berlina Zach.)

AMERYKANSKIE sankcje gospodarcze wobec Polski i innych krajów socjalistycznych wielu przedsiębiorców i działaczy gospodarczych w Berlinie Zachodnim oceniło bardzo krytycznie. Obok stwierdzeń, że komplikują one dobrze układające się stosunki handlowe Wschód — Za chód mówi się, iż owe sankcje poważnie rzutują na procesy odprężenia. Chyba nigdzie na naszym kontynencie nie widać tak wyraźnie, co oznacza napięcie w atmosferze międzynarodowej jak właśnie w Berlinie Zachodnim, miejsce o specjalnym statusie. Dlatego też przemysłowcy tego miasta, nieraz, mimo amerykańskich nacisków i groźb — nie zrezygnowali w ostatnich 12 miesiącach z b'jskiej współpracy z Polską, Związkiem Radzieckim, NRD, Czechosłowacją i Węgrami. Jednocześnie panuje tu dość powszechna opinia, że Polska jest przykładem skutecznego przeciwstawienia się dyktandał supermocarstwa z oceanu. Na fakt ten zwraca też uwagę lewicowa zachodniobermlińska gazeta

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, okresami słaby deszcz. Temperatura maksymalna 8 st. C, minimalna 2 do 3 st. C. Wiatr silny i porwisty z kiecunków zachodnich.

CAF — H. Rosiak

Mówią gdańscy działacze ruchu odrodzenia PRON przed nowym etapem budowy porozumienia

W rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, 13 bm. zebrał się Sejm PRL. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Oczekiwano go z wielkim zainteresowaniem. Tym bardziej, że wiązało się z ape-

lem Komisji Inicjującej powstanie Tymczasowej Rady Krajowej PRON, o rozpatrzenie możliwości zakończenia stanu wojennego.

Rada Państwa wniosła pod poselską debatę propozycję zawieszenia stanu wojennego. Wszyscy znamy już dzisiaj przebieg obrad i podjęte, ważne decyzje, kontynuujące proces stabilizacji, odnowy i porozumienia narodowego. Jego pogłębianie w dużej mierze zależało i zależy od Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Przeprowadziliśmy wczoraj sondę na ten temat. Oto co nam powiedzieli:

Stanisław Grabowski, słotniowiec, przewodniczący TR PRON w Gdańskiej Stoczni im. Lenina:

— Nasza rada powstała 30 października i liczy obecnie ponad 80 członków. Mówię „ponad”, bowiem stale ich przybywa. Zajmujemy się m. in. sprawami związanymi z wdrażaniem reformy gospodarczej stoczni, chcemy przyczynić się do powstania samorządu pracowniczego. Swoją rolę widzimy w pośrednictwie między załogą dyrekcji i stocznymi organizacjami. Najbliższe zabranie poświęcimy zagadnieniom reformy. Zaproponujemy na nie dyrekcji stoczni, kierownikom wydziałów, przedstawicielom organizacji społeczno-politycznych. Podczas dyskusji z pewnością wyłonią się problemy związane z wprowadzeniem reformy. Liczymy przy tym, że na forum

(Dokończenie na str. 2)

**83 mln dolarów dla resortu zdrowia
Na surowce do produkcji leków**

W wyniku decyzji z 17 września br. resort zdrowia otrzymał 83 mln dolarów na zakup leków gotowych i surowców dla przemysłu farmaceutycznego. Dzięki temu po raz pierwszy odczyniła lotny ten analogi się

(Dokończenie na str. 2)

Listopad w ocenie Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Gdańsku

Mozolny marsz w górę z gospodarczego „dołka”

W JOJEWÓDZKI Urząd Statystyczny w Gdańsku przekazał informacje o sytuacji gospodarczej województwa w listopadzie br. Z informacji wynika, że wartość produkcji sprzedanej w przemyśle uspołecznionym była w listopadzie br. o 5,1 proc. wyższa, niż w tym samym miesiącu ub. roku i o 13,7 proc. wyższa, niż w październiku br. Osiągnięto ją m. in. w przemyśle precyzyjnym, elektrotechnicznym, chemicznym, materiałach bu-

dowlanych, odzieżowym, skórzonym i spożywczym. Z kolei gorzej pracował m. in. przemysł energetyczny, metalowy, maszynowy, poligraficzny. Udało się również zwiększyć o 1,9 proc. wydajność pracy w stosunku do listopada ub. roku.

Mimo to wartość produkcji sprzedanej w ciągu pierwszych 11 miesięcy była mniejsza o 4,9 proc. od uzyskanej w ub. roku. W reinkwizycje do końca listopada skupiono 35 tys. ton

zboż (137 proc. więcej, niż w roku ubiegłym). Zmniejszył się jednak skup żywności, drobiu i jaj. Największy spadek produkcji podstawowej wystąpił w przedsiębiorstwach budownictwa ogólnego, realizujących głównie budownictwo mieszkaniowe. Od stycznia do listopada oddano 1654 mieszkania mniej, niż przed rokiem.

Polepszyła się sytuacja w morskich portach handlowych w Gdańsku i Gdyni oraz w PLO. W portach wzrosły przeładunki węgla oraz innych towarów masowych i drobnicy. Statkami PLO przewieziono o 26,6 proc. więcej ładunków, niż w listopadzie ub. roku. Statki nasze przewożą jednak mniej pasażerów. Liczba osób korzystających z tej formy podróży jest o ok. 50 proc. mniejsza.

W osmiu podstawowych dziedzinach gospodarki uspołecznionej zatrudnionych jest 364,6 tys. osób, co oznacza zmniejszenie zatrudnienia w stosunku do 1981 roku o 5,7 proc. Przeciwnie

(Dokończenie na str. 2)

PRON wykona się także konkretne wnioski i propozycje.

Zawieszenie stanu wojennego może przyczynić się do wzmocnienia działalności PRON. Mamy przed sobą wiele zadań do zrealizowania. Sądzę, że teraz, PRON przemieć rozwinięć, że także w innych, mniejszych zakładach pracy. Podczas najbliższego zebrańa chcemy tymczasową radę przekształcić w stałą. Wówczas stanie się już ona nierozdzielalnym ogniwem złączonym z naszą stoczną.

Stanisław Sobiech, rolnik z Oruni, członek ZSL, członek TRM PRON w Gdańsku:

— PRON jest platformą porozumienia się między społeczeństwem a władzą, oraz między różnymi organizacjami. Wiem ma do przekazania dużo spraw, z którymi

(Dokończenie na str. 2)

WKO o sytuacji w województwie

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony oceniono sytuację społeczno-polityczną w województwie. Nawigując do telewizyjnego przemówienia przewodniczącego „Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego” i obrad Sejmu — WKO stwierdził, że również w naszym województwie okrutna sytuacja pozwala na łagodzenie rygorów stanu wojennego. Bada jednak podejmowania wszelkie działania zapobiegające powrotowi anarchii. Dalej normalizacja

życia sprzyjać będzie zwiększeniu produkcji i polepszeniu zaopatrzenia. WKO z uznaniem odniósł się do rosnącego wśród mieszkańców województwa zrozumienia dla spraw społecznego i normalnej pracy.

W drugiej części obrad oceniono wyniki kontroli przeprowadzonej przez terenowe i miejskie grupy operacyjne w wybranych instytucjach i przedsiębiorstwach oraz lenowych organach administracji państwowej. Celem tych działań

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)

Superkradzież w Stanach Zjednoczonych Jeszcze nie wiadomo czy to było 5 czy 8 mln dolarów!

W niedzielę dwóch zamaskowanych bandytów skradło z pomieszczenia nowojorskiego przedsiębiorstwa Sentry Armored-Car-Courier od pięciu i pół do osmiu milionów dolarów. Trwa ustalenie, ile dokładnie pieniędzy zostało zabranych. Była to zapewne największa kradzież w historii Stanów Zjednoczonych.

Okradzione przedsiębiorstwo mieści się w jednej z najniebezpieczniejszych dzielnic nowojorskich, Bronx. Trudni się przewozem pieniędzy. W siedzibie po-

licja ustaliła już, że do piniowania 25 milionów dolarów firma zatrudniła załogę jednego strażnika. Dostępu do „sejamu” broniły tylko metalowe drzwi i kraty. Nie było żadnych szaf pancernych. Pieniądze, w banknotach po 50 i 100 dolarów leżały po prostu w workach.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że złodzieje przysięgli do działania przed północą. Najpierw zrobili otwór o średnicy 60 centymetrów w smaltowanym, metalowym dachu dwupiętro-

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)

Sejm PRL przyjął nowe ustawy

Dać ile możliwe najbardziej potrzebującym

Generalne porządki w polityce zatrudnienia

Wczoraj zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu. Izba uchwalila doniosle ustawy: o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. W dwudniowej debacie dotyczącej tych kwestii wypowiedziało się 17 posłów.

Parlament uchwalil również dwie inne ustawy: o zatrudnieniu absolwentów i o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej.

Sprawozdawcy PAP relacjonują: Sejm wznioł obrady krótko po godz. 9.00.

Wśród posłów — członkowie gabinetu z premierem Wojciechem Jaruzelskim i członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Henrykiem Jablonskim.

Posiedzenie otworzył wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański.

Izba przystąpiła do kontynuowania rozpoczętej w poniedziałek łącznej dys-

kusji nad projektem ustawy: o emeryturach pracowniczych i rentach, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych wojskowych.

Pos. Hieronim Blaszyński (PZPR okr. wyb. Konin) ustosunkowując się do projektu nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, podkreślił, że będzie to akt bardzo ważny społecznie i ekonomicznie. Mówił, że w runki naszego kraju pozwalają na pełne pokrycie wszystkich potrzeb żywnościowych, a nawet uzyskanie pewnych nadwyżek. Trzeba jednak doprowadzić do intensywnej eksploatacji każdego skrawka ziemi oraz do stabilizacji życia i produkcji. Projekt nowej ustawy będzie temu sprzyjał.

Kolejnym mówcą był pos. Mieczysław Stachura (bezp. PAX, okr. wyb. (Dokończenie na str. 2)

Komunikat rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W przemówieniu w dniu 3 grudnia wbr. przez Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski scharakteryzował istotę amerykańskiej sankcji oraz zwrócił uwagę na niedopuszczalność ingerencji USA w polskie sprawy wewnętrzne, jednocześnie uprzedzając, że w wypadku kontynuowania tego rodzaju działalności władze PRL zmuszone będą podjąć odpowiednie decyzje. Niestety, administracja amerykańska zlekceważyła tę zapowiedź, co więcej — nasila jeszcze poczynania godzące w interesy i suwerenne prawa Polski, czego jaskrawym wyrazem jest:

zainicjowana przez senatora Charlesa Percy'ego z dnia 10 bm.,

● raport prezydenta USA w sprawie realizacji AK KBWE za okres od 1 czerwca do 30 listopada 1982 r. przekazywany Kongresowi USA,

● a także zaostrzenie agresywności w audycjach amerykańskich rozgłośni Głosu Ameryki i Rad o Wolna Europa. (Dokończenie na str. 2)

● proklamacja i oświadczenie złożone na 10 bm. przez prezydenta Ronald Reagana w sprawie tzw. dnia solidarności z narodem polskim i modłów za Polskę w dniu 12 bm.,

● rezolucja senatu amerykańskiego

Jan Wojciech wicewojewodą gdańskim

Prezes Rady Ministrów powołał mgr. inż. Jana Wojciecha na stanowisko wicewojewody gdańskiego.

Mgr inż. Jan Wojciech urodził się 5 kwietnia 1940 roku w Brusach woj. bydgoskiego w rodzinie inteligentkiej. Jest absolwentem Politechniki Gdańskiej Wydziału Budownictwa Wadnego, który ukończył w roku 1965, a następnie pracował w tej uczelni (do roku 1974) jako starszy asystent.

Jest związany z budownictwem: w latach 1974—82 pracował w przedsiębiorstwach budowlanych na stanowiskach kierowniczych, w tym jako dyrektor naczelny Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robot Elewacyjnych i Montażowych. W maju br. został powołany na stanowisko dyrektora nowo powstałego Wydziału Budownictwa w Urzędzie Wojewódzkim.

Jest członkiem PZPR od roku 1964.

CAF — DPA

Na zimę i lato



Gruba tweedowa spodnica; ciepły sweter (najlepiej zrobiony własnoręcznie w tzw. wolnych chwilkach) i długa, obszerna kurtka z kapturem, pod którą można zmieścić w razie chłodu jeszcze ze dwie warstwy ciepłoty — to jest to!

CAF — DPA

W KRAJU

ZBIERA SIĘ RADA SPOŁECZNO-GOSPODARZA

Dziś zbiera się na dwudniowe posiedzenie Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL. Będzie to już szóste jej zebranie.

Rada, która jest organem konsultacyjnym i opiniodawczym parlamentu, wypowie się w sprawie projektu ustawy o radach narodowych i samorządów terytorialnych.

10 MLN TON SUROWCÓW

Do ważnego punktu wymiaru handlowej między Polską a Związkiem Radzieckim, jakim jest zespół stacji granicznych Żurawica-Przemysł-Meddyka nieustannie płynie strumień surowców i towarów, dostarczanych nam zgodnie z zawartymi umowami przez ZSRR.

Ostatnio w „suchym porcie” przy jeto i przeladowano 10-milionową w br. tonę radzieckich surowców i towarów.

25 LAT UNIWERSYTETÓW ROBOTNICZYCH

W Warszawie zakończy się dziś dwudniowa sesja naukowa nt. „25 lat działalności Uniwersytetów Robotniczych w systemie edukacji na radowej”.

Podczas sesji, w której biorą udział przedstawiciele ośrodków uniwersyteckich robotniczych z całego kraju, w przedstawionych referatach omawiano została rola UR wobec współczesnych zadań oswajania.

(Dokończenie na str. 2)

Cynicznie i bezwzględnie

ZYCIE z dnia na dzień staje się przed nami coraz bardziej niebezpiecznym. Wzrostają koszty życia, a tym samym i koszty polityki. Egzaminem politycznym, 10 i 11 listopada, przyszło nam zadokumentaować swą dojrzałość polityczną. Egzamin wypadł pomyślnie. Może nie na „bardzo dobry”, ale też nie na „dostateczny”. Wynik ten stał się główną przesłanką do propozycji zgłoszonej przez Wojtkowską Radę Ocenienia Narodowego — propozycji, która stała się głównym motywem sejmowej dyskusji na temat zawieszenia stanu wojennego.

Dlaczego o tym piszę? Głównie dlatego, że nie wszyscy pogodziли się z tym, że to społeczeństwo zrozumiało, że nie w przepychankach i ulicznych awanturach tkwi metoda polepszenia swego bytu. Przykłady tego braku pogodzenia się z rzeczywistością mieliśmy w ostatnich dniach. Otóż jakaś życzliwa ręka rozrzucała po niektórych zakładach pracy — głównie Stoczni im. Lenina — ulotki, notabene coraz niestanniejsze, w których ich sygnatariusze z p. Lisem na czele nawoływali do kolejnego wyjścia na ulicę.

A jako, że my Polacy nie nie robimy bez okazji — to wyścignęto jako owa okazja pamiętny Grudzień 1970 r. Jest w tych ulotkach, oprócz oklepanej treści, jeszcze parę elementów, na które warto zwrócić uwagę. Otóż gdzie nam się każa grupować ich twórcy? Oczywiście przed pomnikiem Stoczniowca, przed bramą, która była niemyłym uczestnikiem tamtych dni. Pod jakimimi hasłami? Ano pod hasłem Boga, Ojczyzny, Wolności...

Kampania sprawozdawcza w PZPR

Zadania na przyszłość

W organizacjach partyjnych woj. gdańskich trwa kampania sprawozdawcza. Po okresie zmniejszonej aktywności opowiadają się podstawowe organizacje partyjne, które podejmują działania na rzecz umocnienia szeregów oraz odbudowy zaufania i prestiżu partii.

W Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, w zakładowej konferencji sprawozdawczej wzięli udział m. in. sekretarz KW PZPR w Gdańsku Mieczysław Chabowski i z-ca dowódcy Marynarki Wojennej kontradmirał Ludwik Dutkowski. W referacie Egzekutywy KW PZPR dokonano oceny pracy stoczniowej organizacji partyjnej w minioniej kadencji. Ożywienie działalności nastąpiło w styczniu, gdy rozpoczęła funkcjonowanie komisja socjalna oraz obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego. W listopadzie ukończyła się zakładowa rada PRON, a 15 listopada zarejestrowany został Związek Zawodowy Pracowników Stoczni Marynarki Wojennej. Wśród spraw, które wymagały uwagi znalazły się: problemy budownictwa mieszkaniowego, zarządzania, zapotrzażenia w materiały i surowce. W dyskusji po-

Uroczysta przysięga w Uście

W Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Uście odbyła się uroczysta przysięga najmłodszego rocznika marynarzy z udziałem zastępcy dowódcy Marynarki Wojennej ds. politycznych kontradmirała Ludwika Dutkowskiego oraz prawie osiemnastu tysięcy rodziców, przyjaciół i znajomych marynarzy.

SPRAWY SPRAWKI

NAGIE DZIEWCZYNY PRZEZ... POMYŁKĘ

Tego jeszcze nie było — skąpo przydzielone dziewczyny trafiły na karty kalendarza dzięki... pomyłce. Otóż jeden z dyrektorów krakowskich zakładów farmaceutycznych „Polfa” zamawiając firmowe kalendarze z zaofiarowanymi pozycjami katalogowymi wybrał „studium w bieli” sądząc, iż poświęcone jest służbie zdrowiu.

Ku przerażeniu „Polfy” z drukarni przysłano kalendarz na którym bieli jest mato — przeważa kolor zdrowego, kobiecego ciała.

Kalendarzy wprowadzić nie wystano do placówek służby zdrowia, ale stały się skutecznym elementem przetargowym przy załatwianiu surowców, remontów, miejsc na wozosy itp.

PRZEMYSŁ KONI

Czy przemysł koni może być opłacalny? Prawdopodobnie o tym przekonali trzech mieszkańców Jeleniej Góry, zatrudnionych w Nadleśnictwie Szklarska Poręba. Pewnej nocy w pobliżu granicy z Czechosłowacją koło Jakuszyc (woj. jeleniogórskie) zostali oni zatrzymani wraz z trzema końmi przez patrol WOP. Sprawą zajęła się żużlińska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza i Prokuratura Rejonowa z Lubania.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że konie zakupione w centralnej Polsce miały być przemyczone do CSRS.

Posiedzenie Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

Pos. Marian Żotnicki (PZPR, okr. wyb. Krosno) podkreślił, że rozpatrywane przez Sejm projekty trzech ustaw o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych zgłoszone przez jego wyborców. Podkreślił jednocześnie, iż fakt podjęcia przez Sejm dyskusji nad tym problemem uważony jest za akt doniosły.

Pos. Teresa Michalska (ZSL, okr. wyb. Kalisz) podkreśliła, że projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych jest w jej odczuciu dokumentem o wielkiej doniosłości dla wsi i rolników oraz dla dostrzeżenia pomysłowości i awansu indywidualnych gospodarstw.

Na wieści z debaty sejmowej nad ustawami o emerytalności pracowników i rolników — powiedział pos. **Michał Markiewicz (ZSL, okr. wyb. Rzeszów)** z zainteresowaniem odczytuje całe społeczeństwo. Zakres swiadcząca zaproponowanych w ubezpieczeniu społecznym rolników jest znacznie szerszy niż w poprzedniej ustawie. Nowe przepisy nie spełniają jednak wszystkich oczekiwań mieszkańców wsi, dotyczących m. in. obniżenia wieku emerytalnego.

Pos. Ołga Rewińska (PZPR, okr. wyb. Zielona Góra) stwierdziła, m. in., że podstawowym walorem wprowadzonego obecnie systemu ubezpieczenia pracowników jest przepis o rewaloryzacji, wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych przyniesionych do końca 1981 r., a także przepis o wprowadzeniu z dniem 1 marca 1986 r. ustawy waloryzacji świadczeń.

Pos. Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łódź) powiedział, że obecne posiedzenie Sejmu ma wyjątkowy wymiar i ciężar. Wzburza ono w społeczeństwie wiele nadziei. Rozpatrujemy pakiet bardzo ważnych ustaw o dużym wydzwiku społecznym.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

Znaczący, że prezentowany projekt poza względami natury ogólnospołecznej, mający na celu skuteczniejszą ochronę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i służbową, przyczynia się do umocnienia praworządności, konkretyzując szczegółowo i obowiązkowo umocnienia państwa.

Z ramienia trzech komisji sejmowych Nauki i Postępu Technicznego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów przedstawił poseł — sprawozdawca Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS, okr. wyb. Legnica), wnosząc równocześnie o jego uchwalenie.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał nowych 14 członków Rady Społeczno-Gospodarczej.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę — zatrudnianie absolwentów w trybie swobodnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek i tymczasem i dawniejszą praktykę nakazów pracy.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

Znaczący, że prezentowany projekt poza względami natury ogólnospołecznej, mający na celu skuteczniejszą ochronę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i służbową, przyczynia się do umocnienia praworządności, konkretyzując szczegółowo i obowiązkowo umocnienia państwa.

Z ramienia trzech komisji sejmowych Nauki i Postępu Technicznego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów przedstawił poseł — sprawozdawca Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS, okr. wyb. Legnica), wnosząc równocześnie o jego uchwalenie.

Pos. Ołga Rewińska (PZPR, okr. wyb. Zielona Góra) stwierdziła, m. in., że podstawowym walorem wprowadzonego obecnie systemu ubezpieczenia pracowników jest przepis o rewaloryzacji, wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych przyniesionych do końca 1981 r., a także przepis o wprowadzeniu z dniem 1 marca 1986 r. ustawy waloryzacji świadczeń.

Pos. Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łódź) powiedział, że obecne posiedzenie Sejmu ma wyjątkowy wymiar i ciężar. Wzburza ono w społeczeństwie wiele nadziei. Rozpatrujemy pakiet bardzo ważnych ustaw o dużym wydzwiku społecznym.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

Znaczący, że prezentowany projekt poza względami natury ogólnospołecznej, mający na celu skuteczniejszą ochronę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i służbową, przyczynia się do umocnienia praworządności, konkretyzując szczegółowo i obowiązkowo umocnienia państwa.

Z ramienia trzech komisji sejmowych Nauki i Postępu Technicznego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów przedstawił poseł — sprawozdawca Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS, okr. wyb. Legnica), wnosząc równocześnie o jego uchwalenie.

Pos. Ołga Rewińska (PZPR, okr. wyb. Zielona Góra) stwierdziła, m. in., że podstawowym walorem wprowadzonego obecnie systemu ubezpieczenia pracowników jest przepis o rewaloryzacji, wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych przyniesionych do końca 1981 r., a także przepis o wprowadzeniu z dniem 1 marca 1986 r. ustawy waloryzacji świadczeń.

Pos. Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łódź) powiedział, że obecne posiedzenie Sejmu ma wyjątkowy wymiar i ciężar. Wzburza ono w społeczeństwie wiele nadziei. Rozpatrujemy pakiet bardzo ważnych ustaw o dużym wydzwiku społecznym.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

Znaczący, że prezentowany projekt poza względami natury ogólnospołecznej, mający na celu skuteczniejszą ochronę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i służbową, przyczynia się do umocnienia praworządności, konkretyzując szczegółowo i obowiązkowo umocnienia państwa.

Z ramienia trzech komisji sejmowych Nauki i Postępu Technicznego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów przedstawił poseł — sprawozdawca Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS, okr. wyb. Legnica), wnosząc równocześnie o jego uchwalenie.

Pos. Ołga Rewińska (PZPR, okr. wyb. Zielona Góra) stwierdziła, m. in., że podstawowym walorem wprowadzonego obecnie systemu ubezpieczenia pracowników jest przepis o rewaloryzacji, wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych przyniesionych do końca 1981 r., a także przepis o wprowadzeniu z dniem 1 marca 1986 r. ustawy waloryzacji świadczeń.

Pos. Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łódź) powiedział, że obecne posiedzenie Sejmu ma wyjątkowy wymiar i ciężar. Wzburza ono w społeczeństwie wiele nadziei. Rozpatrujemy pakiet bardzo ważnych ustaw o dużym wydzwiku społecznym.

Pos. Hanna Buśko (SD, okr. wyb. Włocławek) wyraziła przekonanie, że ustawa stanie się ważnym etapem w generowaniu porządkowania polityki zatrudnienia w naszym kraju.

Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej przedstawił pos. **Jerzy Zygmantowski (PZPR, okr. wyb. Szczecin)**.

Prasa poranna doniosła

PAPIEŻ O POTRZEBIE POKOJU

Podczas audyencji udzielonej sekretarzowi stanu USA, G. Shultzowi papież Jan Paweł II wyraził poparcie dla biskupów amerykańskich, którzy wypowiadają się przeciwko eskalacji zastraszania atomowego, budowie nowych rakiet atomowych, w tym rakiet typu MX. Według informacji dziennika „Unita”, Jan Paweł II przedstawił Shultzowi orędzie, które zamierza z okazji Nowego Roku przesłać wszystkim szefom państw i wszytłkim narodom. Dokument papieski nosi tytuł „Dialog dla pokoju wspaniałem naszych czasów”.

WICEPREMIER R. MALINOWSKI Z WIZYTY W MOSKWIE

Wczoraj do Moskwy przybyła delegacja PRL pod przewodnictwem prezesa NK ZSL, wicepremiera Romana Malinowskiego. W rozmowach z wicepremierem ZSRR Zila Jurijewem obie delegacje poinformowały o sytuacji w rolnictwie naszych krajów. Omówiono kierunki rozszerzenia współpracy bieżącej i długofalowej.

ZANIEPOKOJENIE PLANAMI PENTAGONU

W związku z ujawnionymi przez dziennik „Guardian” planami Pentagonu przeniesienia dowództwa amerykańskich sił zbrojnych z RFN do Wielkiej Brytanii, w parlamencie brytyjskim wyrażono niepokój, że w przypadku wybuchu wojny nuklearnej Wielka Brytania stanie się pierwszym jej celem. Także zachodniolotecka prasa obawia się, że z kolei RFN wyznaczona rolę teatru działań wojennych w przypadku „ograniczonej” wojny nuklearnej. W Bonn i Waszyngtonie energicznie zdementowano tę informację.

KANCLERZ KOHL DO PRZESIEDLENCÓW ZE WSCHODU

Na spotkaniu z tzw. przesiedleńcami z krajów socjalistycznych w obwodzie wrocławskim wrocławski kanclerz Kohl powiedział, że nie powinni oni mieć większych nadziei co do warunków życia i pracy w RFN. Republika Federalna ma wiele problemów gospodarczych, boryka się z bezrobociem, więc powyższe mogą zniechęcać do niej, a nawet wrogość. Kanclerz chciał skłonić przybyśców do bardziej realistycznej spojrzenia na rzeczywistość.

WZNOWIENIE PROCESU P. BEDNARZA

Po tygodniowej przerwie został wczoraj wznowiony przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu proces byłego wiceprzewodniczącego ZR Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Piotra Bednarza. Zarzucano mu się kontynuowanie działalności związkowej oraz organizowanie i kierowanie akcjami strajkowymi i protestacyjnymi. Oskarżony nie przyznaje się do winy. Proces toczy się w trybie doraźnym.

Opr. dja.

Dolary na surowce

(Dokończenie ze str. 1)

Wobec powyższych poczynań, stosownie do zapowiedzi prezesa Rady Ministrów zawartej w przemówieniu w dniu 12 grudnia br. — rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił:

1. zweryfikować zakres i tryb współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

2. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

3. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

4. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

5. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

6. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

7. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

8. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

9. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

10. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

11. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

12. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

13. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

14. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

15. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Wobec powyższych poczynań, stosownie do zapowiedzi prezesa Rady Ministrów zawartej w przemówieniu w dniu 12 grudnia br. — rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił:

1. zweryfikować zakres i tryb współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

2. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

3. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

4. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

5. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

6. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

7. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

8. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

9. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

10. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

11. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

12. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

13. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

14. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

15. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Opr. dja.

Prace komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych zebrały się wczoraj na wspólne posiedzenie inauguracyjne nadzwyczajne. W skład komisji wchodzi 15 członków.

Wobec powyższych poczynań, stosownie do zapowiedzi prezesa Rady Ministrów zawartej w przemówieniu w dniu 12 grudnia br. — rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił:

1. zweryfikować zakres i tryb współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

2. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

3. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

4. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

5. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

6. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

7. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

8. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

9. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

10. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

11. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Komunikat rządu

Wobec powyższych poczynań, stosownie do zapowiedzi prezesa Rady Ministrów zawartej w przemówieniu w dniu 12 grudnia br. — rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił:

1. zweryfikować zakres i tryb współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

2. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

3. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

4. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

5. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

6. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

7. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

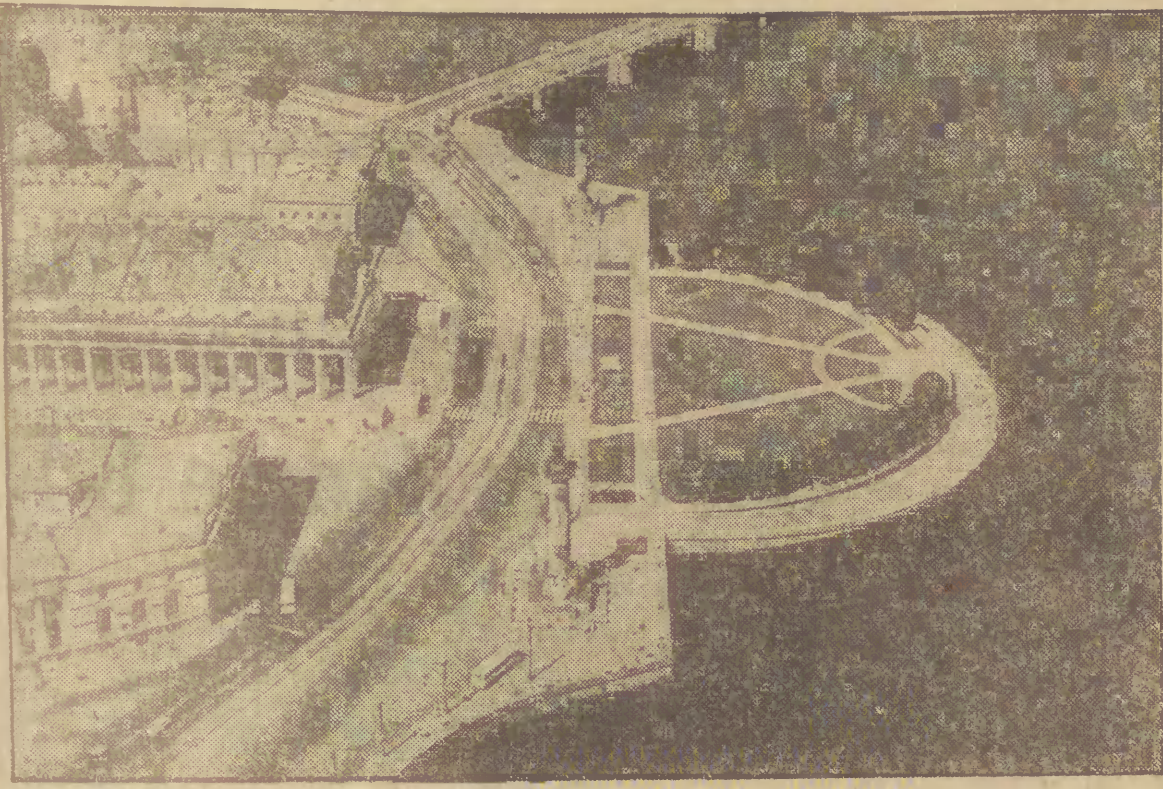
8. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

9. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

10. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

11. w ramach programu współpracy naukowej i kulturalnej z USA o współpracy naukowej i kulturalnej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

12. w



Fragment Wyspy Wasilijewskiej.

Fot. APN

APN specjalnie dla „Wieczoru Wybrzeża” Jeden zwyczajny dzień

NASZ korespondent w swym „Liście z Leningradu” opowie dziś o jednym tylko dniu w mieście nad Nową Dzielnicą, zresztą, jak i całe życie w mieście, był pełen różnorodnych wydarzeń.

wiatr żagliami. Takie rozwinięte architekturalnie nawigacje nie tylko do faktu że tu będą rozpoczynały się i kończyły porażki morskie. Będą one ponadto podkreślały specyfikę tej części miasta, bezpośrednio zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

stworzony przez Etienne'a Maurice'a Falconeta.

Francuski rzeźbiarz został specjalnie zaproszony do Rosji, do pracy nad pomnikiem założyciela miasta — Piotra I. W ciągu dwunastu lat Falconet pracował z niebywałą pasją. Pozwolił mu wspaniały jeździec w wspaniałych koniach. Po wykonaniu modelu jeźdźca na koniu należało zrealizować go w metalu — odlać monument o wysokości przeszło pięć metrów i o wadze kilku ton. Zaby konstrukcję ucinęć i zlecić, zdecydowano, że górna część posągu będzie pusta w środku, a grubość ścianek nie przekroczy jednego centymetra.

Prawdziwym czynem bohaterkim selekt ludzi było dostarczenie granitowego monolitu o wadze ponad półtora tysiąca ton drogą lądową i morską. Z bryły tej wyrzeźbiono piekielny.

Specjaliści postanowili zbadać pomnik i odnowić go jeśli zajdzie taka potrzeba.

Okazało się wówczas, że żelazny szkielet końskiego łowca został przetrzyty przez rdzę do jednej trzeciej jego grubości, że na tylnych nogach konia, na których opiera się monument, widoczne są zewnętrzne pęknięcia.

Prace rozpoczęto latem. Temperatura wewnątrz rzeźby sięgała 40 stopni Celsjusza. Czasami pracownicy nie mogli przetrzymać w rzeźbie, fizycy, odlewnicy, spawacze. Rdzę zmyli, usunięto z wnętrza resztki ziemi formierskiej, która leżała tam przez dwieście lat. Stalowy szkielet wzmocniono konstrukcją pomocniczą. Określono skład chemiczny stopu, z którego pomnik odano i z takiego samego brązu wykonano wkładki zabezpieczające pęknięcia. Zalecono również dostrożyć na pęknięcia w granitowym podestale.

(Dokończenie na str. 5)

Elena Gidlewska

W rezultacie robotnicy mieli mieć zapewnioną właściwą rangę w życiu społecznym i zawodowym. Choć wielu z nich wymagało czasu i cierpliwości, to jednak przy wysiłkach sympatyzacji umowy społecznej były realne. Ale tym razem opozycja antysocjalistyczna nie zamierzała zrezygnować z naderżającej się szansy, którą widzieli w liderzy, by rozbić partię i przejąć władzę.

Tak więc miast przystąpić do tworzenia lepszej Polski, w której każdy obywatel znalazłby swoje miejsce, mogli realizować swoje marzenia i wizje, rozpoczęła się dziwna, niewypowiedziana wojna społeczeństwa przeciw samemu sobie. W obłędnym tańcu, jak w „Weselu” Wyspiańskiego, przetrzymaliśmy ten złoty róg i tę czepkę z piór i te resztki gospodarczych możliwości.

Znarkolizowani hasłami, z których tak wiele odwoływało się do tamtego pamiętnego grudnia, staliśmy się w rękę i nóg, ciągle krzyżując, że na tych grzechach budujemy nową Polskę, godną o'ar, tych grudnia'owych tych, które nam polecało w waszyngtońskich kapitałach ponieść w razie, gdyby rząd zechciał przypomnieć sobie, że jego nie tylko prawem lecz i obowiązkiem jest rządzić, a nie być rządzonym szanowanym.

I to, że trawo to aż sześćdziesiąt długich miesięcy, że pozwalamo na bezprecedensową w historię, nie tylko naszego narodu, destrukcję anarchię, to — sądzę — także wynik tamtego Grudnia, którego cień wciąż nad nami, którym można było ciskać w' n'q jak kamieniem o tyle groźniejszym, że nie dojmym się oszucić. Wreszcie 13 grudnia, ubiegłego roku, powołano Stół! Doś! Powiedziano w imię nadzwyczajnej konieczności, ratowania państwa, ratowania tego co jeszcze zostało. Gdy wprowadzono stan wojenny, wzięli sędziów, że powtórzy się Grudzień sprzed 11 laty, że znowu przyjdzie budować pomniki. Nie takiego jednak nie nastąpiło. Nastąpił natomiast powolny, bo przerywany paroksyzmem ulicznych przepychanek, proces normalizacji życia. Proces, którego efektem miało być realizacja dążeń i aspiracji, o które walczyli robotnicy nie tylko w 1980 r. lecz i w 1970 roku.

Ktoś nazwał to paradoksem. I rzeczywiście zabrała na szczególny paradoks, że w stanie wojennym w okresie ograniczenia praw obywatelskich, praw tych przybyło. W okresie komunistycznej kierownictwa gospodarką drgnęła ona z miejsca, wdrażając samorządną reformę gospodarczą. Jest to paradoksem, ale właśnie w mijającym roku, w przemyśle obuwicznym — sześciu tysięcy. Tracimy przez to produkcję rzędu 6 mln par obuwia.

KIEDY w zeszłym roku program operacyjny rządu objął między innymi produkcję butów dla dzieci, dyrekcje zakładów obuwicznych musiały rozstrzygnąć: zmieniać produkcję i korzystać z dobrodziejstw pełnego zaopatrzenia, czy szarpać się w poszukiwaniu materiałów, między innymi i ograniczaniem? Wariant pierwszy zakładał parzytanek we

zornictwie, trudności w dostosowaniu maszyn, urządzeń i... załóg na właściwie nowy rodzaj produkcji, wariant drugi oznaczał niepowodzenie, niskie zarobki i niezadowolone pra-

(Dokończenie na str. 5)

Jacek Żmichowski

Temat z którym pozwoliłam sobie zwrócić się do Ciebie (z wielkimi oporami zresztą) jest bardzo typowy i często opisywany w różnych czasopiśmie, nadający się raczej do ubryki „matrymonialne”. Mam nadzieję jednak, że nie odleżesz mnie tam, bo niezapelnienie o to mi chodzi. Może straszę się krótko: żyjemy sobie z adrekiem pokojnie, nie za dobrze i nie źle, bez większych kłopotów... I czasu mi czujemy się jak na wyspach, wokół której przewalają się nawałnice ludzkich kłopotów, zdarzeń wprawdzie i nas dotykających, ale nie za bardzo, wirów — którym nie dojmym się porwać. I w czym rzecz? Może właśnie za mało tych kłopotów, może czujemy się w pewnym stopniu odcięte od tego prawdziwego życia. Córka moja często mówi o rodzeństwie (rozpoczęła naukę w średniej szkole), wiek chyba odpowiedni na tego rodzaju odczuć, ale skąd ja jej raptem wytrzaszę jakieś dziecko, najlepiej większe, żeby mogła się nim opiekować, pomagać, zaspokoić swe uczucie, raczej chwalebne, bo nie egoistyczne.

Obawy te zdobywamy, jak wszyscy obecnie to, co potrzebne do życia, ale bywa, że zabędziemy tego więcej, niż nam potrzeba. I mogłybyśmy się podzielić. W moim zakładzie pracy często bywają atrakcyjne (na obecny

Doślijmy nam się taka druga mata rodzina, najlepiej tatuz wychowujący dziecko. Czyż nie byłoby wskazane, aby bez większych zobowiązań, ale z chęcią i przyjaźnią, zaadać o kogoś, komu również brak czasem tej więzi rodziny, czy przyjaciół? Może na zasadzie przyjaźni i wzajemnej pomocy? Nie wątpimy, że gdzieś sobie mieszkają tacy ludzie i myślą tak samo. I może nawet ten tatuz umie naprawić korki i żelazko? Moglibyśmy

— Ja także dziękuję, a z okazji nadchodzących świąt, chciałbym skorzystać z tej okazji i za pośrednictwem „Wieczoru” przekazać wszystkim dziełom, artystom i wszystkim entuzjastom sztuki serdeczne życzenia, spokojnych, zdrowych świąt...

Rozmawiał Sławomir Sierecki

— Nie jest to templa „kubu” i nie istnieje wcale „negatywna oficjalna odczuć” w tym przedmiocie. Istotnie eksperyment taki był kiedyś podjęty, ale był on w zbyt znacznej mierze był jak eksperyment, a nie stworzono mu realnych warunków działania. Sprawa jest otwarta. — do jakich jeszcze wniosków dotarliśmy w Urzędzie Wojewódzkim. Projektów jest kilka — najbliższy czas (to trzeba się pospieszyć z decyzjami) pokazuje jakie wnioski podejmuje władza wojewódzka. Jedną jest pewnie — w ramach istniejącej możliwości kadrowych, konieczne jest przeorganizowanie aparatu mecenosowania twórczości artystycznej i upow-

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Nie chcę abyśmy uprzedzili na ten temat wniosków, bo rodzą się one dopiero — w ściślejszym działaniu z Komisją Kultury KW PZPR, z Komisją Kultury WRN i poszczególnymi instytucjami, mającymi wpływ na modelowanie form życia kulturalnego w województwie i Trójmieście...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

— Gdzieś w oficjalnym odczuciu nie istniały negatywne opinie na temat możliwości powołania, już kiedyś eksperymentowanego, wydziału kultury i sztuki dla Trójmiasta, wróciłby do tej sprawy w naszej rozmowie...

Rozsądek w hołdzie

IWIECZÓR WYBRZEŻA

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietropawłowskiej, wystrzałów z tysięcy strzelb, okrzyków z chwyty zbranych na placu ludzi w całym swym majestacie ukazał się wówczas nad Nową monument,

nie zwróconej ku morzu. Tu, na Wyspie Wasilijewskiej, obok nowego hotelu „Pribaltijskaja” powstał pierwszy w Leningradzie — miasteczko nadmorskich bulwarów — bulwar morski. Już teraz można ocenić, jak prezentuje się panorama morską od Lachty do Strielny — dzielnic Leningradu, odległych od siebie o 25 kilometrów.

Dworzec morski, zlokalizowany w centrum bulwaru, zamknięto kompozycją urbanistyczną placu Morskiej Sławy. Już teraz można zaobserwować, jak nowy gmach organicznie łączy się z powstałym w ciągu stuleci architektonicznym obliczem Leningradu.

W tym roku miały dwusetna rocznica odświeżenia tego pomnika. Przy okazji odnowienia huku działy Twierdzy Pietrop

Taki neon nie zdoła...



Gdańsk, ul. Kowalska, zdjęty i porzucony neon (pisaliśmy o tym niedawno) leży w tym miejscu już przeszło tydzień. Fot. M. Zarzecki

Poczta na Zaspie

Wojewódzki Urząd Poczty w Gdańsku informuje, że z dniem 16. 12. Br. Urząd Poczty w Gdańsku 45, ul. Starowa 25, zostaje przeniesiony do lokalu przy ul. Pilotów 3.

repor terzy INFORMUJĄ

Jak poinformował nas dyżurny oficer Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku wczoraj na drogach województwa gdańskiego miało miejsce 5 wypadków, w których jedna osoba poniosła śmierć, 7 zostało rannych oraz wydatkowały się 2 kolizje na sumę 45 tys. zł. Zatrzymano 6 nietrzeźwych użytkowników dróg.

UDERZYŁ W DRZEWO

W Strzebielinie Janusz L., kierując samochodem osobowym marki „Mercedes” GKB 20-75, na prośbą odcinając drogę uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia pasażer Marjan J. poniósł śmierć na miejscu. Kierowca oraz dwoje pozostałych pasażerów doznało obrażeń ciała.

WBIĘGLI NA JEZDNIĘ

Na rogu ulic Słowackiego i Potokowej w Gdańsku Zygmunta M., będąc w stanie nietrzeźwym, wbiegł na jezdnię w miejscu nie wyznaczonym za stojącego autobusu i został potrącony przez „Fiat” 125P” GDU-0548, którym kierował Zbigniew D. Pieszy doznał obrażeń ciała.

Jak będziemy podróżować w czasie świąt?

WIELU z nas, których czeka wyjazd w czasie świąt lub na święta, przeczeka myśl o podróżach. Na kilka tygodni wcześniej kupujemy bilety by spokojnie dojechać do celu. W tym roku sytuacja będzie wyglądać podobnie. Jeżeli chodzi o PKP to w czasie świąt będą kursowały wszystkie pociągi, objęte rozkładem jazdy i przewidziane na okres świąteczny, z tymi różnicami, że w kierunku Krakowa i Poznania oraz w kierunku Wrocławia i Warszawy i Poznania. Niestety, możemy tylko

nabyć obecnie bilety normalne, które nie gwarantują nam spokojnej podróży. Lepiej sytuacja wygląda w PKS. Po dłuższej przerwie zostaną wznowione kursy do Swinoujścia i Pracka, od 17 grudnia do 10 stycznia oraz do Eldogostoku od 18 grudnia. Kursy osobowe: 23. 12. — 7.25 Swinoujście, 9.20 Białystok, 6.00 Bartoszyce, 13.40 Chojnice, 16.20 Elbląg, 14.00 Plock, 24.12. — 6.00 Bartoszyce, 7.25 Swinoujście, 13.30 Krynica, 14.20 Elbląg, 15.00 Elbląg, 15.40 Chojnice, 25.12. z dworca PKS w Gdańsku wyjadzie tylko 25 autobusów, podobnie będzie i stycznia: 26. 12. autobusy będą kursować jak w każdą niedzielę, dodatkowo o 11.10 do Bytowa, 13.30 Krynica, 15.00 Elbląg, 15.50 Skarszewy, 15.20 Elbląg, 27. 12. dodatkowo do Chojnice 15.40, 21. 12. dodatkowo 13.30 Krynica, 14.20 Elbląg i 15.40 Chojnice; 2 stycznia 11.10 Bytów, 13.30 Krynica, 16.20 Elbląg; 3 stycznia 15.40 Chojnice. Bilety można już nabywać w kasach przed sprzedażą.

Szansa dla przyszłych ekonomistów

W znanym i cenionym Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Sopocie rozpoczyna się przyjmowanie zapisów na I semestr nauczenia w następujących typach szkół: 4-letnim Liceum Ekonomicznym dla Pracujących, nauka w systemie wieczorowym i zocznym na podbudowie szkoły podstawowej, 2-letnim Politechnicznym Studium Zawodowym dla Pracujących, nauka w systemie wieczorowym i zocznym po ukończeniu szkoły średniej w specjalnościach: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw oraz ekonomika pracy, plany i spraw socjalnych.

Przyjmują je także zapisy do 2-letniego sześcioletniego Politechnicznego Studium Zawodowego w specjalnościach: handel zagraniczny, korespondencja i stenografia w językach obcych, oprogramowanie maszyny cyfrowej, przetwarzanie danych, ekonomika i organizacja transportu samochodowego, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, ekonomika i organizacja budownictwa, zaopatrzenie i gospodarka materiałowa.

Nauka we wszystkich typach szkół rozpocznie się 1 lutego 1983 r. Wybrane są następujące dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz zdjęcia. Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły nr tel. 51-00-11, 51-17-20.

Opr. (mek)

Zimowe propozycje KMS Wyjazdy na święta i wczasy

Większość mieszkańców Trójmiasta, mimo kłopotów z zaopatrzeniem, zaczyna już być przygotowanymi do świąt. Właśnie te trudności skłaniają coraz więcej osób do poszukiwania innych tradycyjnych, a wygodniejszych sposobów organizacji świątecznego wypoczynku. Stąd zainteresowanie możliwością wyjazdu, a zwłaszcza na południe kraju.

Korzystający zalecane z prowadzonego na łamach „Wieczoru Wybrzeża” banku rezerwy wczasowych najbardziej chwaliłi Sopotkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych „Kapieliśko Morskie” za różnorodność — wbrew nazwie — właśnie „górskich” ofert. Tęże i teraz postanowiamy bliżej zainteresować się propozycjami zimowymi tego właśnie biura.

Jak się okazało, największym popytem cieszyły się trzydniowe wypadki na sylwestra. Te skierowania wykupu no w pierwszej kolejności, choć wszyscy byli do miejscowości na terenie województwa gdańskiego i sąsiednich. Nieomniast z wyjazdów na okres świąt największym popytem cieszyły się miejscowości w górach. W czasie rozmowy z tego regionu pozostawała jeszcze tylko ostatnie skierowanie na 14-dniowe wczasy w okresie 21. XII — 1. I w Wile — jeden pokój w domu wczasowym „Granik”.

Oczywiście, sytuacja w biurze KMS zmienia się stale i być może zanim ta informacja dotrze do czytelników, ktoś wykupi i to skierowanie, a także inne z pozostałych jeszcze — do Wądzyc Kiszewskich w motelu „Pod Niedźwiedziem” w dniach 22-27 bm. i w Jaszce biej Górze — w domu wczasowym „Stomil” w okresie 21-26 bm. Koszt pobytu w pierwszym przypadku wynosi 4,5 tys. zł, a w drugim — 2,8 tys. zł.

Zimową eskapadę do Wądzyc może na zaplanować także w najbliższą sobotę i niedzielę. W programie ogniska, spaceru brzegiem jeziora, dyskoteka i jeśli dopisze śnieg — kuligi. Wyjazdy na dwudniowy wypocznik z takim programem kontynuowane będą po Nowym Roku. Można również wybrać się do Bytowa na „Wypocznik w komnatach zamkowych”. Kuligi natomiast przewidziane jest w rejonie Kościerzyny, Lipusza, Mirachowa, Szymbarka i Ostrowca.

Kto kupił kurtkę?

Komenda Miejska MO w Tczewie prosi wszystkie osoby, które w okresie października i listopada 1982 r. dokonały zakupu kurtki męskiej ortoblanowanej — koloru czarnego w przynalnym zakładzie krawieckim A. Zygmunta w Tczewie przy ul. 1 Maja o osobiste stawienie się w KM MO Tczew, pokój 308, lub kontakt telefoniczny nr tel. 21-81, wewn. 160 lub 168.

Zgubiono - znaleziono

11 bm. w taksówce jadącej z ul. Wejhera na ul. Kowalską w Gdańsku zostawiono skrzynkę z tasami. Ubezpieczony znalazł je w zwrót: Gdańsk, ul. Kowalska 4/16.

We Wrzeszczu zgubiono książeczkę mieszkaniową i książeczkę kredytową dla młodych małżeństw. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrót. Wiadomość: tel. 31-70-00 (grzecznościowo) w godz. 15—21.

11 bm. zgubiono kluczyki firmowe do samochodu marki „Fiat 125p”. Klucze były na metalowym łańcuszku 3 sztuki. Wiadomość: tel. 53-03-69.

11 bm. na Zabiance znaleziono zegarek. Wiadomość: tel. 51-76-26.

Bójka pod remizą



Wczoraj pojechali w trójkę na kawę do kawiarni w Karsinie. Wzięli ich swoim „Fiatem” kolega, Tadeusz B. Następnie udali się do miejscowości Osowa a po drodze wypili w samochodzie pół litra wódki, którą czesłował ich 22-letni Zbigniew L. W Osowie całe towarzystwo z „Fiat” poszło na dyskotekę, która odbywała się w miejscowej remizie strażackiej. Tutaj pasażerowie „Fiat” znowu raczyli się alkoholem.

Około godz. 21 Zbigniew L. opuścił remizę. Gdy znalazł się na zewnątrz, zobaczył że, jak to bywa na wiejskich zabawkach, podzielił się z kolegami różnego rodzaju porachunkami, nie tylko słownie, lecz także przy pomocy pięści. Między innymi po drugiej stronie drogi naprzeciw remizy, przy płocie jednej z posesji toczyła się szarpanina w której Zbigniew L. dostrzegł swego kolegę, Tadeusza B., który miał już wcześniejszy zatarg z uczestnikami zabawy jeszcze na soli. Uczestniczył więc w obronie koniecznej. Zbigniew L. został uznany winnym i otrzymał 3 lata pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu karę na jego niekorzyść sąd przyjął dane pod wpływem alkoholu oraz znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa i nagminność tego rodzaju przestępstw godzących w życie i zdrowie ludzi.

Ponadto, zwałił poważne następstwa czynu dla zarwaku pokrzywdzonego. Natomiast na korzyść oskarżonego przemawiały dylechczasowa jego niekaralność oraz dobre opinie z pracy, miejsca zamieszkania oraz zakładu karnego w okresie, gdy odbywał tam na rozprawie sądową, a także okazywanie skrucha podczas procesu.

(g)

Gdzie kupić choinkę?



Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi prowadzi bieżmie od 15 do 24 grudnia sprzedaż choinek w następujących punktach: Trójmiasto:

W Gdyni: Wielokokaciej i Ralniczej (Witomin), przy pl. Górnolaskim (Orlowo), przy ul. Chylnyńskiej 129.

W Gdańsku: przy ul. Jedności Robotniczej (parking), pl. 1 Maja, przy ul. Elbląskiej na rogu ulic Partyzantów i Grunwaldzkiej oraz przy pl. Komarowskiego we Wrzeszczu, przy ul. Droszyskiego (stacja PKP w Oliwie) i przy stacji PKP na Zabiance.

W Sopocie: przy ul. Powst. Warszawskiego (parking przy Grand Hotelu).

Uwaga młodzi amatorzy!

Pałac Młodzieży im. J. Krasińskiego w Gdyni, ul. Żeromskiego 26 prowadzi zapisy do „Estradowego Zespołu Piosenki Morskiej”. Wszystkich grających na instrumentach, śpiewających i tańczących — zapraszamy do Pałacu Młodzieży. Zapisy: wtorek, środa i czwartek w godz. 16—17 u kierownika działu artystycznego.

Psie sprawy

12 bm. w Gdańsku-Oliwie zaginął czarny mieszczek (szczeniaki) z białymi plamami na kołach przednich łap. Tymczasowego opiekuna prosi się o zwrót za wynagrodzeniem. Wiadomość: Gd.-Oliwa, ul. Kasprzycza 11/1 lub tel. 41-64-56.

12 bm. w ok. przystanku kolejki elektrycznej Gd. Politechnika zaginęła suka-bokser masy jasnobeżowej. Wobis się Bira. Na tylniej nodze ma szramę. Pies jest bardzo stary i w trakcie leczenia. Ostrzeżenie przed kupnem. Tymczasowego opiekuna lub osobę która wskaze miejsce pobytu psa czeka nagroda. Wiadomość: Gdańsk ul. Kachanowskiego 8/2 lub 1.

27 listopada w okolicach dworca PKP w Oliwie zaginął brązowy jamnik Tymczasowego opiekuna prosi się o zwrót za wynagrodzeniem. Wiadomość: tel. 57-18-64 Gdańsk-Oliwa, ul. Czerny Dwór 11.

* SPORT * SPORT *

Nie tylko w Los Angeles grać będą piłkarze na Olimpiadzie 84

W inspekcji w USA przebywał niedawno sekretarz generalny międzynarodowej federacji piłkarskiej (FIFA), Sepp Blatter. Zapoznał się on m. in. z realiami turnieju piłkarskiego olimpiady w 1984 r. Z informacji, które uzyskał wynika, że organizatorzy olimpiady proponują rozgrywanie meczów piłkarskich na IO-84 nie tylko w Los Angeles, lecz i w kilku innych miastach — Waszyngtonie, Filadelfii, Indianpolis, St. Louis.

W Waszyngtonie do turnieju olimpijskiego przygotowywany jest stadion R.F. Kennedy'ego, wybudowany w 1961 r. Może pomieścić 55 tys. widzów. Rozmiarzy płyty boiska: 105x68 m. Na stadionie tym odbyło się już wiele imprez piłkarskich, m.in. grał tam Włosi reprezentanci RFN.

Od 1922 r. stoi w Filadelfii stadion dla 75 tys. widzów. Nosi imię J.F. Kennedy'ego. Rozmiarzy boiska — jak i na obiekcie w Waszyngtonie. Stadion ten nie jest zbyt często używany dla imprez sportowych — zaledwie kilka razy w roku. Odbijają się na nim natomiast koncerty, urządzane są wystawy.

Również 105x68 m ma powier

chnia stadionu w Indianpolis. Ale powierzchnia ta może być osiągnięta tylko wówczas, gdy przykryje się część urzędów lekkoatletycznych. Stadion może pomieścić 25-tys. widzów.

W St. Louis są trzy futbolowe obiekty. Do turnieju piłkarskiego IO-84 użyty ma być jeden — dla 25 tys. widzów. Jest on jednak jeszcze w trakcie budowy — prace mają być zakończone do końca przyszłego roku.

Lokalizacja aren olimpijskiego turnieju piłkarskiego wzbudza pewnie zastrzeżenia, głównie dotyczące spraw transportu. Na przykład Waszyngton i Filadelfia oddalone są od siebie o ponad 200 km, a podróż do innych miast przewiduje kilkugodzinne loty. Zdaniem organizatorów olimpiady, nie są to jednak problemy, które mogą sprawić im jakiegokolwiek kłopoty. PAP

Paolo Rossi krytykowany

Wielkie zaskoczenie wśród sympatyków piłki nożnej we Włoszech wywołała porażka mistrza tego kraju, Juventusa Turyn w wyjazdowym meczu z Ascoli, 0:2. W eku komentarzy podkreśla słabą grę Juventusa, który wystąpił przeciętnie w pełnym składzie z Paolo Rossim, Roberto Bettęą, Zbigniewem Bonikiem Michélem Platiniem na czele.

Szczególnie ostro krytykowany był Ross, który nie potrafił on raz pokonać bramkarza zespołu gospodarzy.

Amator czy zawodowiec?

Jedną z zagranicznych agencji przyniosła informację, że polski pięciaczar — Leszek Kosedowski sło czył w RFN walkę zawodową, a więc mieliśmyby pięciaczarkego profesjonalistę. Można jednak sądzić, że informacja owej agencji nie była ścisła, a chodziło tylko o pojedynkę pokazowy.

Jak poinformował wiceprezes PZB Lucjan Olszewski, Kosedowski otrzymał zgodę na występ w II-ligowej drużynie RFN — Stokstad, która jest zespołem amatorskim. Polak startował niedawno w amatorskich mistrzostwach Bawarii, zdo bywając pierwsze miejsce w wadze lekkiej. Nie ma on natomiast prawa występować w walkach zawodowych i jak dotychczas nie naruszył statusu amatora i stosował się do ustaleń, wynikających z zezwolenia PZB.

Sportowe różnorożności

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdyni organizuje kurs nauki pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zapisy w siedzibie ośrodka — Gdynia ul. Bema 33 pok. 103 tel. 209 826. Obowiązuje ważne zaświadczenie lekarskie.

WKS Flota Gdyni b. przyjmując zapisy chętnych do sekcji kolarzkiej z roczników 1964-65-66 — potrzebny własny rower treningowy. Zapisy przyjmowane są w siedzibie klubu przy ul. Zygmunta Augusta 2, pok. 108 tel. 27-36-47.

W ogólnopolskim turnieju ptki ręcznej chłopców w Toruniu z dużym sukcesem wystartowali junorzy MKS Gdynia, którzy zdobyli I miejsce puchar prezesa klubu WKS Gryf-Toruń. Jacek Grzenkiewicz, zdo bywca 38 bramek dla MKS Gdynia, uznany został najlepszym zawodnikiem turnieju. Trenerem zwyciężcecego zespołu jest Piotr Rembierski.



Takio. W meczu piłkarskim o Puchar Interkontynentalny Penaroli Montevideo pokonał Aston Villę 2:0 i jako pierwszy zdobył to trofeum po raz drugi.

Nz. po strzale wiadomości na zdjęciu Goncalvesa piłka po raz pierwszy w bramce Aston Villi. W wysoku Urugwajczyk Morena, po prawej, bramkarz zespołu angielskiego Rimmea. CAF — AP — Telefoto

Zanim podejmiesz ostateczną decyzję

PRZEPRASZAM — mówi Stefan Nawrot, kierownik Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Sopocie — za chwilę będziemy mogli porozmawiać. Akurat mam teraz trudną sprawę, trzeba ratować małżeństwo.

— Od kiedy istnieje wasz ośrodek? — Powstał w 1967 roku na mocy zarządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości. Na początku jego nazwa brzmiała — Ośrodek Diagnostyczno-Selekcyjny. Byliśmy wtedy jedyną w Polsce tego typu placówką badawczą resortu sprawiedliwości. Do bezpośredniego zakresu naszej działalności należało przeprowadzenie przez specjalistów tzw. badań osobopoznawczych i nieletnich, skierowanych przez sądy i prokuratury. Badania te dawały możliwość wczesniejszej i dokładnej selekcji młodzieży nie dostosowanej społecznie, zanim trafiłaby do szpitala czy też zakładu wychowawczego lub poprawczego. Wykonaliśmy te „próby życia” w formie badań ambulatoryjnych, tego rodzaju. Nieletni zatrzymywani byli w naszym internacie w wyjątkowych wypadkach i za zgodą rodziców.

— Jak natomiast wygląda wasza działalność dzisiaj? — W 1978 r. zmieniliśmy nazwę na Rodziny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny i zakres działania zgodnie z zarządzeniem ministra sprawiedliwości w tej sprawie. Został on rozszerzony o sprawy rozwodowe i przedmałżeńskie.

Jeżeli chodzi o badania w sprawach przedmałżeńskich, to obejmują one osoby, które chcą zawrzeć związek małżeński, a są — w myśl prawa — za młode. Celem ich jest m. in. ustalenie dojrzałości społecznej, poziomu rozwoju intelektualnego oraz czy kandydaci

Rodzina jaka jest?

o podobnych sprawach i wiedzy jeżeli chodzi o dzieci. Oto przykład: ojciec jest chory psychicznie, matka, która została już nową rodziną, również. Trzeba koniecznie ratować dziecko, naj bardziej pokrzywdzone w tym wszystkim. Zanim udzielimy jakiegokolwiek porady, najpierw przeprowadzamy badania rodziców i ich dzieci w celu przedstawięcia diagnozy ustalającej stopień zaburzenia związków uczuciowych w rodzinie. Prowadzimy także prace psy

choterapeutyczne, które pomagają w rozładowaniu konfliktów oraz uświadomieniu skutków rozbita rodziny. Poza tym udzielamy porad i pomocy w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich osobom skierowanym w sprawach rozwodowych do ośrodka przez sąd. Roztaczamy również opiekę specjalistyczną nad małoletnimi, narzonymi na urazy psychiczne, wynikające z sytuacji rodzinnych.

— Mielibyśmy właśnie tego przykład. Zgłosił się młody mężczyzna, która chce uratować swoje małżeństwo przed rozpadem. Rozmawiałem z nim, ale żeby mu pomóc musimy jeszcze przeprowadzić podobną rozmowę z jego żoną oraz zebrać opinię o dwóch dzieci.

— Niestety, nie jest ona najlepsza. Od 1979 roku do 1982 r. małe dziecko spraw karnych, którymi się również zajmujemy, natomiast weraosta liczba

Oni muszą czuć się potrzebni Połknąć bakcylię

ZWARTEK, rod. 19. Jestem w sali gimnastycznej I LO w Gdańsku. Odbywa się tu właśnie trening inwalidów — członków zespołu piłki siatkowej mężczyzn. Na boisku 6 osób. Są wśród nich mężczyźni ze schorzeniami kończyn dolnych i górnych, a także z wadami kręgosłupa.

W sumie zespół liczy 10 zawodników. Trzy razy w tygodniu przychodzą tylko mieszkańcy Trójmiasta. Ci z Koscielnego, Redy, Wejherowa przyjeżdżają dwa razy w miesiącu.

Sa w I lidze. W zeszłym roku zajęli III miejsce w Polsce. W tym roku zabrakło im jednego seta, aby znaleźć się w pierwszej czwórce. Trochę sa tym rozczarowani. Teraz muszą walczyć o to, aby nie wypaść z ligi.

Trener, Edmund Rogiński, pracuje z nimi od 4 lat. Zdobył ich zaufanie. Uczęszczał wiece na treningi systematycznie. Od paru lat grają w tej samej sali.

Trenujemy pod kątem mistrzostw świata — mówi E. Rogiński. — Ambicje są duże. Przed rozpoczęciem ligi organizowane sa zgrupowania w Cietewie. Spotykamy się też na rozrywki w różnych miastach. Co dwa lata odbywają się mistrzostwa Polski.

Zawodnicy reprezentują różne spółdzielnie. Wiesław Kornowski, „Współpraca” w Sopocie, Tadeusz Miłosz, „Silema” w Gdyni, Andrzej Zielonkiewicz jest technikiem dentystrycznym. To są ci najlepsi.

Zebym przystąpił do rozgrywek ligowych, zawodnicy muszą mieć określony stopień inwalidztwa. W zależności od schorzenia graczy uzyskuje pewną liczbę punktów. Jeżeli zespół nie ma 10 punktów, oddaje mecz walkowerem.

Z jednej strony — jest to sprawiedliwe, gdyż zespoły mają wyrównane szanse w walce o medale. Z drugiej jednak — nasuwają się wątpliwości. Nie o medale tu przecież chodzi. Jeśli sport ma być formą społecznej rehabilitacji inwalidów — a takie były założenia — należałoby umożliwić start wszystkim, którzy połknili bakcylię. Szywane trzymanie się przepisów

nie pozwala wejść na boisko osobom o mniejszym stopniu społecznego. Czy w tym miejscu społeczeństwo ma rehabilitację nie miały się z celem, jakim była służba?

ZARAZONYCH bakcylię nie brakuje też w pozostałych 9 konkurencjach, reprezentowanych przez gdańskich i eblbskich inwalidów. Inwalidzi niewidomi grają w piłkę z dzwonkiem w środku, osoby bez dłoni grają w tenisa stołowego, osoby bez nóg podnoszą ciężary.

W dwóch ostatnich dyscyplinach gdańszczanie maja niezłe osiągnięcia. 19-21 listopada br. odbyły się w Cietewie VI Ogólnopolskie Zawody w Podnoszeniu Ciężarów u Puchar 7 em Nacjonalnych i Nacjonalnych, w których startowało 11 wojewódzkich zespołów. Gdańszczanie zwyciężyli w punktacji drużynowej. Przynieśli 3 złote medale, sześć srebrnych i jeden brązowy. Gdańszczanin Tadeusz Grylas pobit rekord Polski w wadze półciężkiej.

Na rozegranych w listopadzie br. w Konińcu mistrzostwach Polski w tenisie stołowym (z udziałem zawodników z NRD i Węgier) gdańszczanie również wywalczyli sporo medali. Złote zdobył: Jan Linstadt (Zryw — Wejherowo), Eugeniusz Soliwodzki („Odrodzenie”, Gdąńsk), Stefan Muniek („Współpraca” — Sopot).

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Bez przywilejów celnych

Władze jugosłowiańskie doszły do wniosku, że dotychczasowe przywileje celne, z których korzystali dyplomaci SFRJ, są nieuzasadnione. Zrozumiano ich więc pod tym względem, że „osobami pracującymi czasowo poza granicami kraju”.

Oznacza to, że o ile do tej pory dyplomaci, wracający po kilku latach pracy na placówkach zagranicznych, mogli w zasadzie bez ograniczeń przywozić przeróżne dobra, o tyle teraz mają wyznaczone specjalne limity, których przekroczyć im nie wolno. I tak po 2 latach przebywania za granicą, mogą przywieźć do Jugosławii nie więcej niż 1000 dolarów, 1000 dolarów, a po 6 i więcej — do 400 tys. dolarów.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Poklosie specjalnego dyżuru

W dniu 23 listopada br. odbył się specjalny dyżur tematyczny przez telefon w Dziale Łączności z Czytelnikami „W.W.”. Dotyczył dzieci dotkniętych szczególnie ciężkimi chorobami. Zgodnie z naszym zwyczajem pragniemy niniejszym poinformować Czytelników jakie efekty przyniosło to dyżurowanie.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Dla chorych dzieci

Na podstawie rozmowy z kierownikiem Wojewódzkiej Przychodni Rehabilitacyjnej w Gdańsku dr. Grzegorzem Wesotowskim stwierdziliśmy, że w pakosie dyżuru składają się kilka szczególnie ważnych pozytywow. Oto wszyscy rodzice, telefonicznie umówieni na wizyty indywidualne w wspomnianej przychodni, zgłosili się i zostali odpowiednio poinformowani o metodach postępowania z chorymi dziećmi.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Komu wygarbować skórę?

(Dokończenie ze str. 3)

Wników. Ze zrozumiałych względów decydowano się na produkcję dla dzieci, tracąc przy okazji najlepszych fachowców, którzy nie chcieli robić byle jak i byle czego.

A butów ciągle nie było. W garbarniach, od których zależy zapasze nie w skóry, pięciodniowy tydzień pracy nie pozwalał na prawidłowe realizację cyklu technologicznego. Zaczęła przybywać skóra, zwłaszcza ciętych, bo chłopcy redukowali stała. Z braku miejsca zaczęto przechowywać je w miejscach nie przystosowanych lub nawet na wolnym powietrzu. Militaryzacja, która objęła garbarnie, przyniosła trochę porządku, ale nie zapewniła dopływu żył roboczej.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Ulica na Cześć Warszawy i Gdańska

(Dokończenie ze str. 3)

Tego samego dnia w Leningradzie obradowała komisja, w skład której wchodziło 12-14 osób. Jacht zaprojektowano i zbudowano w Leningradzie. Doświadczeni Stoczn — jednym przedsiębiorstwem w Związku Radzieckim, w którym buduje się regatowe jachty, przeznaczone na dalekie rejsy. Po raz pierwszy w praktyce radzieckiej budownictwa okrętowego jacht wyposażono w wysokopryżny ślisk. Jacht posiada obudowany mahanem salon na 6 osób, kambuz.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

List z Leningradu

(Dokończenie ze str. 3)

Przed zamknięciem luku w tuluwaniu, umieszczono w nim dokumenty — swoje oraz te do poloników, którzy kiedyś będą także „lecieli” Medzarnego Jezdca.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Ulica na Cześć Warszawy i Gdańska

(Dokończenie ze str. 3)

Tego samego dnia w Leningradzie obradowała komisja, w skład której wchodziło 12-14 osób. Jacht zaprojektowano i zbudowano w Leningradzie. Doświadczeni Stoczn — jednym przedsiębiorstwem w Związku Radzieckim, w którym buduje się regatowe jachty, przeznaczone na dalekie rejsy. Po raz pierwszy w praktyce radzieckiej budownictwa okrętowego jacht wyposażono w wysokopryżny ślisk. Jacht posiada obudowany mahanem salon na 6 osób, kambuz.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka sa przecieci sprawni fizycznie i biją rekordy.

Wiosna br. na mistrzostwach świata paraplegików (schorzenia kończyn dolnych, czeskiów) wędźwi w Wielkiej Brytanii, Jan Kołtuż z Spółdzielni „Postęp” w Elblągu zdobył tytuł wicemistrza świata.

Działalność sportowa dostarcza inwalidom wiele satysfakcji. Dzieci nie odzyskują poczucia własnej wartości. Mimo kaleczka

